

# Marek Jackowski, Ulica Miłości (Ft. Muniek Stasz)

Tak bardzo staram się  
Zrozumieć życia sens  
Lecz w to co wierzę tonię we mgle  
Już nie rozumiem nic  
I nie chcę słyszeć nic  
Wiadomości od rana są złe

Wypijam kawę jedną za drugą  
Przyjaciele dzwonią od rana  
Każdy chcę wiedzieć co będzie dalej  
I czy znalazłem proste odpowiedzi na Pytania

A życie toczy się dalej  
I będzie jeszcze wspanialej  
Nie będzie źle  
Kiedy Ty  
Kiedy ja  
Odnajdziemy ulice miłości jeszcze raz

Są ludzie mądrzy i są ludzie głupi  
Jeden coś sprzeda, a drugi to kupi  
Jeden wygrał w karty, a ktoś drugi płacze  
Bo go kobieta porzuciła właśnie

A ja chciałbym znaleźć jakiś dobry środek złoty  
Na moje troski, na wszystkie kłopoty  
I chciałbym pomóc każdemu bliźniemu  
Ale nie jestem w stanie zbawić świata po swojemu, nie!

A życie toczy się dalej  
I będzie jeszcze wspanialej  
Nie będzie źle  
Kiedy Ty  
Kiedy ja  
Odnajdziemy ulice miłości jeszcze raz

I nie pomaga ani wino, ani kawa  
I spacer poranny nie pomaga też  
Chłopcy uciekają  
Dziewczyny nalegają  
A na dodatek znowu pada deszcz

A ja chciałbym znaleźć jakiś dobry środek złoty  
Na moje troski, na wszystkie kłopoty  
I chciałbym pomóc każdemu bliźniemu  
Ale nie jestem w stanie zbawić świata po swojemu

A życie toczy się dalej  
I będzie jeszcze wspanialej  
Nie będzie źle  
Kiedy Ty  
Kiedy ja  
Odnajdziemy ulice miłości jeszcze raz

Bo marzenia ciągle te same  
Demony ciągle te same wokół nas  
Gdzie też świat który był taki piękny  
Gdy spotkaliśmy się pierwszy raz?